

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 64.

Z KRAKOWA DNIA 12 SIERPNIA 1829 ROKU W ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 2 Sierpnia.

Nawiaśniejszy Cesarz i Król Jmć raczył zeznolić, aby dzieło JX. Chiarini, profesora języków i starożytności wschodnich w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie, pod tytułem: "Théorie du Judaïsme appliqué à la réforme des Israelites de tous les pays de l'Europe", Jego Cesarsko-Królewskiej Mości przypisano było, i wyznaczył mu na wydrukowanie tego dzieła budżę w Paryżu, bądź w Anglii summy 6000 zł. Pol.

Oprócz tego, N. Pan oceniwszy użyteczność, iakaby wynika z wytłumaczenia całego Talmudu z Komentarzem na język Francuzki, które JX. Chiarini ofiarował się nakłócić za przybraniem kilku współpracowników, i które zawrzeć ma w sześciu tomach in folio, Jego Cesarsko-Królewska Mość raczył wyznaczyć pomienionemu Profesorowi na koszt takiego wytłumaczenia po 12,000 zł. Pol. na każdy tom, mające się wypłacać w miarę ukończenia pracy.

JW. Rozwadowski, były Generał wojsk Rakiet, przybył z Listy do Warszawy.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 31 Lipca 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.
Żądano (bez kuponu) zł. 93 — gr. 10
Placono 93 — — —

Z Petersburga d. 5 Lipca D. R.

Pod dniem 7/19 Czerwca, wydał N. Pan w Warszawie następujące Reskrypta:

Do Nadzwyczajnego Rady Stanu, Prezydenta Środkowego Miasta Warszawy Karola Woydy. — "W nadgodę gorliwej Waszej służby i w dowód Naszej Monarszej ku Wam życzliwości, mianujemy Was najłaskawiej Kawalerem Orderu S. Anny pierwszej klasy, którego znaki przyłączone do niniejszego pisma pozwalamy Wam nosić wedle ustaw. — Zostaniemy dla Was Monarszą Naszą życzliwośćią przychylni."

Do Nadzwyczajnego Rady Stanu, Prezesa Prokuratorji Generalnej Franciszka Kwarego Potockiego. — "W nagrodę Waszej gorliwej służby i dla okazania Wam Naszej Monarszej ku Wam przychylności, mianujemy Was najmiłostawiej Kawalerem Orderu S. Anny pierwszej klasy, którego znaki

przylączone do tego pisma, pozwalamy Wam włożyć na się i nosić wedle ustaw.

„Zostaniemy dla Was Cesarzą Naszą życzliwością przychylniemi.”

N. Pan postanowił, iż Aptekarze, którzy otrzymali świadectwa wiadomości swoich w tym przedmiocie od Uniwersytetów Warszawskiego, lub Finlandzkiego, mogą być przyjmowani w służbę Rossyjską bez składania nowego egzaminu.

Adjutant J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Pułkownik Leybgwardyi Podolskiego pułku Kirysserów Filipeus, mianowany został za gorliwość w służbie, Kawalerem Orderu S. Anny 2giej klasy z koroną.

Wiadome tu są jeszcze następujące szczegóły o doniesionej klęsce Kegia Seraskiera Erzerumskiego: Stosownie do poleceń naczelnego dowódcy Jenerał-Major Burców zbliżył się z częścią swego oddziału do wąwozów w Pochev w celu zaczepienia tam nieprzyjaciela, który się rozłożył na niedostępnych górach Adzurskich. Z drugiej strony Jenerał-Major Murawiew, ruszył z Ardagan w zamiarze postawienia swego oddziału w zasadce i uderzenia z tyłu na Turków. Plan ten został uwieńczony naysympletniejszym skutkiem. Turcy zeszli z gór i uderzyli na przednią straż Jenerała-Majora Burcowa, która pod dowództwem Pułkownika Hoffmanna, składała się tylko z Sch kompanii i 4ch dział; atoli pomimo pięciodzinnej walki dawała ciągle odpór liczniejszemu od siebie nieprzyjacielowi. Wieczorem ruszył cały oddział Jenerała-Majora Burcowa do tyłu i w tymże czasie pokazało się wojsko Jenerała-Majora Murawiewa w tyle nieprzyjaciela, który skoro tylko postrzegł to poruszenie, natychmiast cofnął się do oszańcowanego obozu. W nocy na dzień drugi Czerwca Je-

nerał-Major Murawiew, który złączył się z oddziałem Jenerała-Majora Burcowa; wykonał stanowczy atak na oboz, i po trzygodzinnej zawziętej walce zdobył go szturmem. Nieprzyjaciół został wprawiony w zupełny nieład, ścigany w różnych kierunkach na przestrzeni pięciu wiorst i zmuszony szukać schronienia w górach i jarach.

— Dnia 10. —

Nawiaśniejszy Cesarz Jegomość wyjechał z Tulczyna dnia 22 Czerwca o godzinie 10 z rana, i przybył do Białej-Cerkwi tegoż dnia wieczorem; nazajutrz Jego Cesarzowska Mość czynił przegląd zerwowych szwadronów brygad rezerwowych jazdy, 1szej dragonów i 1szej strzelców konnych Dywizyi.

O godzinie 3ciej z południa Jego Cesarzowska Mość wyjechał z Białej-Cerkwi i obcyżawszy na drodze, we wsi Hrebieńkach połączony batalion gwardyi 1szej dywizyi gwardyi pieszej, przybył w pożądanym miejscu do miasta Kijowa, gdzie spotkany został przez zebranych tam z różnych miejsc obywateli i mnóstwa ludu.

N. Cesarz Jegomość przybywszy prosto do Ławry Kijowo-Peczerskiej, spotkany był od Metropolity i Duchowieństwa, i oddał część obrazowi cudownemu. Dnia 24 Czerwca o godzinie 10 z rana, Jego Cesarzowska Mość, po wysłuchaniu w Monasterze Sofijskim Mszy S., którą miał Przewielebny Metropolita Eugeniusz, odwiedził pieczarę, gdzie spoczywają relikwie świętych. Później Jego Cesarzowska Mość raczył oglądać monach.

O godzinie 5tej wieczorem Cesarz Jegomość zrobił przegląd batalionu połączonego 2giej dywizyi gwardyi pieszej, batalionów rezerwowej dywizyi 5go korpusu piechoty, tudzież rezerwowej brygady 5tej dywizyi artylleryjskiej, i był zupełnie z tych wojsk

zadowolony. Wieczorem miasto i ogród pałacowy wspaniale były oświecone.

N. Cesarz Jegomość wyjechałszy z miasta Kijowa d. 25 Czerwca o godzinie 5 z południa, przybył szczęśliwie tegoż dnia o 10 wieczorem do miasta Kozielca.

Dnia 26 w przytomności N. Pana odbyła się parada 2go korpusu rezerwowego jazdy, z kłosew Jego Cesarska Mość był nader zadowolony.

Dnia 28 rano odbyło się ćwiczenie liniowe i obrotu ze strzelaniem, a o godzinie 6tej wieczorem Jego Cesarska Mość przypatrzywszy się i żdzeniem konno Junkrów, przedstawionych do rang officerskich, najmiłościwiej pozdrowił ich następującymi stopniami officerskimi.

Przez wszystkie dni, Głównodowodzący 1szą armią i inni Jenerałowie wzywani byli do stołu Jego Cesarskiej Mości.

Dnia 29 o godzinie 9tej z rana Jego Cesarska Mość wyjechał do Czerniechowa, i przybył prosto do tamiecznej Cerkwi Sobornej, dla wysłuchania modłów: potem Jego Cesarska Mość wjechał w dalszą drogę, i szczęśliwie przybył do twierdzy Bobruyska dnia 30 o godzinie 6 wieczorem.

Tegoż wieczora Jego Cesarska Mość zwiedził forteczny Sobor Alexandro-Newski i fortyfikacye Fryderyk Wilhelmi.

Dnia 1 Lipca, Cesarz Jegomość po zmianie straży Sciej dywizji pułku pieszego Nowo-Ingermanlandzkiego, wysłuchał w Cerkwi Mszy S., a potem oglądał inne części twierdzy. Jego Cesarska Mość bardzo był zadowolony wszystkimi odbywającymi się tam robotami.

O godzinie 8 wieczorem Jego Cesarskiej Mości podobało się widzieć obóz iefców wojennych Tureckich; z liczby znajdujących się w nim 2 tysięcy ludzi, 21 offic-

rom i 300 ludziom z rang niższych sędziwego wieku, mającym wielkie familie, N. Cesarz Jegomość najmiłościwiej dał wolność wrócenia do domu.

W czasie obleżenia Sylistryi, pierwszy batalion Scfiyskiego pułku piechoty odbywał d. 3 Czerwca służbę przedniej straży. Jeden z granatów nieprzyjacielskich upadł palący się na ziemię niedaleko naszych baterii i mnóstwa naszych żołnierzy, którzy właśnie pracowali nad ukończeniem szanców. Żołnierz ze wspomnianego pułku pośpieszył natychmiast ku niemu i starał się granat przykryć ziemią; gdy tym czasem jeden z jego kolegów wylał na granat wszystką wodę, którą miał w zapasie w manierce. Tym sposobem poszczęściło się ich odwadze i przytomności umysłu zagasić granat i przez to zapobiedz nieszczęściu, któreby inaczej koniecznie musiało nastąpić. Obadwa żołnierze otrzymali smaki honorowe wojennego orderu S. Jrege.

WIADOMOŚCI OD WOJSKA.

Rapport Generala Adjutanta Hrabiego Diebitscha.

Nro 1866 w Obozie pod Szumłą dnia 26 Czerwca (8 Lipca.)

Dnia 20 Czerwca miałem zaszczyt donieść Waszej Cesarskiej Mości o poddaniu się twierdzy Sylistryi. Odebrałem od Jenerała Porucznika Krastowskiego kapitulacyę tej warowni, wraz z obszernym raportem towarzyszącym iey okoliczności.

Dnia 18 Czerwca zapalono minę umieszczoną przy bramie wycieczek środkowego wału, którego wybuchnienie zrobiło wyłom aż do samego środka warowni. Przygotowano na dzień następny dwie inne miny pod tymże wałem, i pod prawym bokiem prawego bastjonu obszczonego wielokątą.

Dziewięć koszkopów połączonych na wierzchołku steku tworzyły mocną zasłonę krytey drogi, a bateria z 13 dział złożona, rozszerzała otwory zrobione przez miny. Na koniec dwie miny otwarcie założone w fosie warowni i powzięta przez nieprzyjaciela wiadomość o niezmordowanym zapale i nieustraszonej odwadze oblegających, zwalczyły opór Baszów dowodzących w Sylistryi, i o godzinie 10 z rana przystali do Jenerała Porucznika Krassowskiego, żądając z nim zawarcia umowy,

Podczas gdy Jenerał-Majorowie Xiążę Gorczakow 3 i Berg oświadczyli Tureckim przystańcom warunki, bez których warowni żadna nie będzie dozwolona kapitulacya, prace nasze około otworów zrobionych minami, nie tylko, że nie ustały, ale owszem z największą czynnością były popierane, pod zasłoną ognia z ręcznej broni i karcaczków. Zestający nieprzyjacielscy dowiedźawszy się, iż część lewego bastionu obleżonego wielokąta już jest przez nas zajęta, i że wyłomy były oprzątnięte, odstąpili od niestosownych żądań, iakie czynili, i mocno domagali się o bezwzględne zawarcie kapitulacyi, podług zasad przedstawionych przezemnie przed rozpoczęciem mych działań przeciwko Wielkiemu Wezyrowi. Jenerał-Porucznik Krassowski dozwolił tylko kilka mało znaczących artykułów dodać do kapitulacyi, którą ja we wszystkich potwierdzam. Niecierpliwosć wyśtańców zakończenia kapitulacyi była tak wielka, iż mimo ciemności nocy, zniewolili Baszę Sert-Machmuda, sześćdziesięcioletniego starca, aby opuścił warownię o godzinie 10tej w nocy, i udał się do obozu oblegających, iako ieniec wojenny i zakładnik wykonania umówionych warunków.

Dnia 19 Czerwca o godzinie 7 wieczorem, pięć batalionów i 8 dział lekkie arty-

leryi pod dowództwem Jenerała Majora Frołowa, weszły do twierdzy przez dwa wyłomy, w paradzie z rozwiniętymi znakami, i zajęły bastiony, bramy, i całe miasto. W chwili wystania raportu Jenerała Porucznika Krassowskiego, w dniu 23 Czerwca liczba oddanych nam ienców dochodziła 7000; zostało ich jeszcze blisko 1000 w mieście przy Baszach, tak dla wyprawienia rozmaitych efektów należących do korony, iako też i dla innych przyczyn, liczba rannych przechodzi 1000, a ile mogliśmy powziąć wiadomości nieprzyaciel podczas obleżenia utracił przeszło 5000 poległych; 238 dział do służby lądowej, i 31 dział będących na flotylli, zostały nam wydane. Tak więc, pomimo uporczywey obrony ze strony obleżonych, woyska nasze zdołały zwalczyć liczną załogę do rozpacz przywiedzioną.

W ciągu całego obleżenia straciliśmy tylko 1200 ludzi zdolnych do walki, licząc w to poległych równie iak rannych, a z ostatnich połowa przeszła, czyni nadzieję przedkiego wyzdrowienie,

Mam honor złożyć u stóp Waszey Cesarskiej Mości oryginalną kapitulacyję Sylistryi podpisaną przez Sert Machmuda Baszę i Adji Achmeta Baszę wraz z kluczami tej twierdzy i 38 sztandarami. Oczekuję jeszcze od Jenerała Porucznika Krassowskiego 3 buńczuków, oznak w godności Baszy i 16 sztandarów, które natychmiast po odebraniu przedstawić Waszey Cesarskiej Mości pośpiesze,

Wyniótek z kapitulacyi Sylistryi z dnia
18 Czerwca.

1) Wszystkie woyska stanowiące załogę Sylistryi, poddadzą się w niewolę wojenną, z bronią bagażami, artyleryją, ogólnie z wszystkim, co jest własnością korony, zatrzymując dla siebie tylko własności prywatne.

2) Wszystkim mieszkańcom Mahome-
tańskim wolno opuścić twierdzę z rodzi-
nami i własnościami, lecz bez broni i udać się
gdzie im się będzie podobało.

3) Mieszkańcom chcącym się udać do
Rossyi lub pozostać w Sylistyi, wszelkie u-
dzielane będzie wsparcie.

4) Mieszkańcom, którzy się zechcą u-
dać wodą do Ruszczuke, zostaną dostarczo-
ne łódzie, a chcącym udać się lądem, sto-
sowna liczba wozów.

5) Również chorym i rannym jeńcom,
którzy zostaną odesłani do Rossyi, będą łó-
dzie i wozy dostarczone.

6) Dozwolono mieszkańcom przez dni
15 ustanowić w bliskości twierdzy targ, dla
kupczenia z osobami nie należącymi do na-
rodów zostających w wojnie z Rossyją.

Z Odessy d. 15 Lipca D. K.

Powzeczpie tu sądzą, że Hrabia Die-
bitsch przeszedł już w tej chwili Bałkan,
i rusza przeciw Burgas. Admirał Greig ma
zabrać na statki pod Warną 15,000 ludzi,
i wysadzić ich między Burgas a Sizopolis;
tym sposobem mają nadzieję zagrozić Tur-
kom z boku i z tyłu, i zmusić ich do od-
wrotu ku Adrianopolowi.

Z Kars d. 4 Czerwca D. K.

Przed Kars zebrała się już większa
część naszego zwyciężkiego korpusu; sam
Hrabia Paszkiewicz Erywański znajduje się
od trzech dni tutaj. O dwadzieścia wiorst
zjadł na drodze do Erzerum, stąd przednia
a raz pół rozkazami Jenerała Pankratiewa,

turcy na nowo usiłowali przed przy-
byciem naszej głównej siły zbliżyć się do
Ahatychuji Ardaganu. Tam zostali, jak
wiadomo z Gazety Tyfliskiej, pobici przez
Jenerała Burcowa; do Ardaganu atoli wcale

nie doszli, lecz usłyszawszy o zbliżaniu się
Hrabiego zwrócili się do Kars, ale i tu mo-
cny oddział Jenerała Pankratiewa takim
przejęt ich strachem, iż w obec naszych
przednich straży cofnęli się drogą ku Erze-
rum. Tymczasem słychać, że sam Seraskier
na czele 30,000 ludzi i 52 dział, wyruszył
przeciw nam z Erzerum i już przebył góry
Sagenlu, i że ma za sobą jeszcze 60,000
ludzi. Liczba naszych wynosi obecnie w
tem miejscu 10,900 ludzi, atoli za przyby-
ciem 14 dywizyi, sama piechota liczyć bę-
dzie 20,000 ludzi. Dotąd nie zaczęły się
działania wojenne; lecz zdaje się że jutro
ruszemy. Nasze wojsko dopełnione jest wy-
bornymi rekrutami, dobrze odziane, syte,
wesołe, odważne, piękne i groźne; karność
i wojenny porządek są wyborne. Wprawdzie
stoją przed nami hufce biegłych Azyatycznych
i koczowniczych; lecz nasza dobrze urządzona pie-
chota i artyllerya, doświadczony i przeznany
Wódz, zapał i odwaga, kibrne całej waga
od pierwszego do ostatniego ożywienia, wle-
wając w nas nadzieję najlepszego skutku z
nadchodzącej wyprawy.

Z Lizbony d. 8 Lipca.

Okręt przybyły z St. Michael przywiózł
Rządowi bardzo nieprzyjemne wiadomości.
Jenerał Rego dowódca pierwszej wyprawy, a
któremu i drugą pod rozkazy oddać miano,
miał napisać do rządu, że się nic dobrego
niespodziewe po całej tej wyprawie; gdyż
nie tylko nieprzełamane trudności atak czo-
pny niepodobnym, ale nadto wielkie poró-
żnienie między wojskiem panuje. Niepo-
słuszeństwo ma tam do najwyższego stopnia
dochodzić, tak że kilku officerów pochwyco-
no i tu odesłane. Wymieniamy pomiędzy in-
nymi pewnego Diego, który dopóki żadnego
niebezpieczeństwa niewidział, był dosyć do-

brzm stronnikiem Don Miguela. Ma on być stawiony przed sąd wojenny. Jenerał Rego nadesłał nawet swoją dymissyją. Rada stanu od przedwczorajszą odbyła kilka posiedzeń, w skutek czego wydano rozkaz do naprawy iak narywchley, pozostałych na Tagu trzech dosć zruynowanych okręciśków, dla wzmocnienia eskadry stojącej w wodach Terceiry. W takim stanie rzeczy stolica nasza ogołoconą będzie z wszelkiej siły morskiej i śmiały atak kilku fregat opanować może Liabonę.

Z Londynu d. 22 Lipca.

Amerykańskie piśma mówią z wielką pogardą o zamiarach na azdu przez Hiszpanów Meksyku. "Ci sami ludzie, (wyrażają) którzy w posiadaniu przemocy i wszelkich sprzyjających środków, niebyli w stanie utrzymania się w iednym przynajmniej punkcie Amerykańskiego stałego lądu, dziś chcą tam garstką ludu wielki naród podbić. Jeżeli te 6000 Hiszpanów w Kampesz albo Sisal wyładnią, tedy nie będą mogli nic lepszego zrobić iak okopać się aż po uszy, i tak dopiero wyglądać owej wielkiej armii, którą im Hiszpania postać ma na pomoc. Aleby długo pomocy tej wyglądali i podobno by prędzey pomierali z głodu, niż tej się doczekali. Chociaż Meksykanie ostatnią razą w nieporozumieniu byli, to i tak są straszniemi i aż nadto poiednanemi przeciwko wspołnym uciemieżycielom, ażeby obrosnąć owej ziemi ścierpieć mogli."

Z Bogota donoszą, że się Bolivar udał do Quito dla zagadzenia sporów zachodzących z Peru. Czego gdy dokona, urząd owej stolicy i Kongres narodowy zwoła. Sprawujący interesy Francuzkie P. Brisson znajdował się dnia 26 Maja z Xięciem Montebello w Bogota.

Sekretarz stanu w Ministerstwie spraw zewnętrznych, Hr. Aberdeen, dawał wczoraj wielki obiad w Argill-House dla Margrabi Badeńskiego, dla którego P. Peel przedwczoraj podobny także dał obiad, na którym się i Poseł Pruski znajdował.

Gazeta Times ma iema, że nie co innego podróży rzeczonoego Margrbi do Londynu jest celem, iak wyiednanie u naszego rządu przyznania mu następstwa w Wielkiem Xięztwie Badeńskim, na co już inne Dwory zezwoliły.

Dnia 17 Xiążę Wellington odiechał znowu do Walmer-Kastle.

Margr. Barbacena wiechał ztąd na ląd stały dla towarzyszenia nowej Cesarzowej Brazylijskiej do miejsca iey przeznaczenia. Od przedwczorajszą Vicehrabia Itabajana, mieszka w Laleham przy Królowej Portugalskiej.

W Irlandyi wyszła następująca odezwa Lorda Namiestnika Xięcia Northumberland, tajnego Radcy Irlandzkiego:

"Ponieważ niedawno w wielu Hrabstwach tej części połączonych Królestw, zbierały się bardzo liczne zgromadzenia, a to po części w celu uroczystego obchodzenia politycznych wypadków, albo też rozgłaszania szczególnych politycznych i religijnych mniemań; po części znown dlatym przeciwnych widoków, ażeby podobne obchodzenia i manifestacye odwrócić gwałtownemi środkami, które publiczney spokoyności są zawsze niebezpiecznemi, a postrachem poddanych J. K. M. którzy spokoyności miłują. Ponieważ także podczas takowych Zgromadzeń iakie zbyt niedawno zaszyły wiele lud i życie utraciło, a wielu innych ciężko ranionemi zostało, i my słuszną przyczynę obaw mamy, że podobne wielkie zgromadzenia mogłyby się znowu i na przyszłość powtarzać, równie iak wielu dobrze myślących i spokoyności lubiących osób rozmaite-

mi pozorami mogłyby się do takowych czynów dać nakłonić: przeto M^o Lord Namiestnik i Radca postanowiliśmy niniejszą edezwę wydać w celu prz tłumienia i odwrócenia takowych zgromadzeń, ażeby tym sposobem wszystkich wiernych poddanych J.K.M. o tem przestrzedz; zaczęm wzywamy ich niniejszym iak naysilniey, ażeby tego gatuntu zgromadzeń poniechali, jeżeli chcą uniknąć niebezpieczeństwa połączonego z nieszczęściem, które y niezawodnie na siebie ściągą. Ponieważesmy mocno postanowili użyć mocy prawa i kary z wszelką surowością przeciwko każdemu, któryby się nieposłusznym bydź okazał, przeto też rozkazujemy wszystkim Szeryfom, Majorom, Sędziom Pokoju, Magistratom i innym urzędnikom, których się to dotyczy, ażeby nam do przeprowadzenia do skutku tego prawa dopomagali, ażeby iuż schadzek tego gatunku więcey nie bywało, albo gdzieby się zdarzyły, ażeby takowe rozpędzono i każdego ktoby się niniejszey ustawie stał nieposłusznym, iak naysurowiey ścigano. Dan w Rezydencyi Królewskiej w Phoenix-Park dnia 18 Lipca 1829 r. „

W wielu miejscach Irlandyi, mianowicie w Hrabstwach Tyrone, Fermanagh i Armagh, przyszło w dniu 12 b. m. iuż na ulicach iuż w polu do utarczek. Protestanci, których nawięcey było z Jeomari byli uzbrojeni powiększey części w strzelbę, a Katolicy sami prawie włóścianie, mieli kosy, widły, noże umocowane na długich żerdziach i gdzie indziej znajdowała się także i strzelba. W kilku rozprawach, podczas których zwycięstwo iuż na tę iuż na owę przeważało się stronę, miało paść do 30 ludzi z obojczy strony zabitych, a bardzo wiele miało bydź ranionych. W Hrabstwie Fermanagh kilka tysięcy włóścian uciekło w pobliskie góry, zostawwszy po większey części swe żo-

ny i dzieci, gdzie się tam teraz tysiącami błąkaia. Zaburzenie ieszcze w dniu 11 b. m. było okropne, wszelkie roboty przerwanemi zostały. Jenerałny Prokurator udał się w osobie do Hrabstwa Tipperary, dla rozpoznania tam zasłych morderstw. Oraniści iak donoszą z Enniskillen, udało się różnemi pochlebneimi sposobami, przyprowadzić Katolików w Fermanagh do porwania się do broni, iak, iż w dniu 13 przyszło do bitwy. Oraniści wykrzykiwali: „Precz z Królem i precz z Wellingtonem, precz z Peelem! i t.p. Katolicy otrzymali zwycięztwo, zabili nieprzyjaciółem swym czterech ludzi, a wielu śmiertelnie poranili.

Czynności w Manchester znajduią się w bardzo smutnem położeniu. Jest tam równia iak w Stokport 20,000 robotników bez zatrudnienia, przez co niemożna sobie obiecywać podwyższenia ceny towarów i najmu. Pewny dom wiele czynności mający z Ameryką, zrobiwszy do 56,000 Fs. długu, upadł. W Huddersfield nastąpił także bardzo znaczny brak.

— Dnia 24: —

Mówią tu, że Hiszpański Poseł ma Hr. Aberdeen oświadczyć, że jeżeli Angliia Don Miguela nie uzna, Hiszpania postępowania jego w Portugalii, nie może dłużej cierpieć.

W Sunday Times czytamy co następuje: O zamiarach naszego Rządu dotyczących się spraw Portugalskich niesłychać wcale. W rozmowie pomiędzy pewną znakomitą osobą ze strony konstytucyjney, a Hr. Aberdeen, miał ostatni wielką odrazę przeciwko Rządowi Don Miguela i jego postępowaniu wynurzyć, a razem miał oświadczyć, że nie jest w mocy Anglii mieszać się do tej sprawy.

Oraniści wspólnie z Brunświczczanami albo Kumberlandczykami iak ich nazywają, formowali się po całym Królestwie Irland-

skiem w porządne bataliony, które liczą w ogółe 19,853 ludzi; z tych najliczniejszy ma być w tym samym Dystrykcie Hrabstwa Firmanagh, gdzie ostatnią razą w dniach 12 i 13 najkrwawsze pozachodziły wypadki, to jest batalion składający się z 2089 ludzi.

Posel Austriacki miewa codzienne prawie narady z Hr. Aberdeen.

Książę i Książna Klarencyi opuścili Londyn, udając się na swoje wiejskie pomieszkanie do Bushy Park. Książę Karol z Leiningen przybył do Anglii dla odwiedzenia swej matki Książny Kentu. Książę Polignac z synem swoim do Francyi, a P. Addington Posel nasz przy Seymie Niemieckim, udający się w miejsce swego przeznaczenia, odpłynęli z Dover. Jenerał major Archibald Campbell, który na Birmańskie wojnie naszymi wojskami dowodził, przybył do Anglii.

Okręt Countess of Liverpool, przybył tu w sześć dniach z Terceiry, gdzie mu się udało wylądować broń i amunicyę, również jak w powrocie nocą ucieść baczności blokującej eskadry. Przywiózł on listy od szanownego urzędnika z dnia 11 b. m. pełne dobrej myśli, a od przybycia tam Hr. Villafior, mieszkańcy zostawali w najlepszym porozumieniu.

Nad wschodnimi wypadkami, tak Gazeta Kurjer pomiędzy innemi pisze: "Naywiększą trudnością w tej sprawie, jest wolna żegluga na Czarnem morzu i innych morzach, gdzieby Rosyjskie wyroby mogły być wolno wywożone. Rosyja słusznie tego warunku wymaga. Nie tylko Rosyja, ale każde inne Europejskie Mocarstwo, sama nawet Turcyja powinna sobie tego żądać. Rozumie się samo przez się, iż mówiąc o wolnej żegludze, takowej nie rozciągamy do wojennych okrętów, które z Czarnego morza na morze Marmora przez Dar-

danelle na morze Śródziemne, i na odwrót płynąćby mogły. Gdyby Turcyja pozwoliła wojennym okrętom wolnego przechodu, na którem bądź morzu, przegradzającym tey Azjatyckie z Europejskimi posiadłościami, poddałaby się niezawodnie polityce, którejby smutnych skutków przy nayspierwey zdarzyć się mogącej wojnie, doświadczyć musiała. Rosyja mogłaby skoroby zechciała wysłać z Bałtyckiego na Czarne morze floty, z któremiby się Turecka morska siła nigdy mierzyć nie mogła. Wolna przeto żegluga nie może się odnosić, jak tylko do wywozu i przywozu towarów. Lubo tu zwracamy uwagę na tak wielkie pytanie, nieciężemy przecieź z liczby tych, którzy przeszkody do przywrócenia pokoju, utrzymują za nieprzełamane. Nieupatrujemy my żadney takiej przeszkody, która by nie mogła być usunięta, gdyby wojujące strony do uprzątnienia tey były szczerą ożywione chęcią. Cesarz Mikołaj jest wyrozumiały również jak wspaniały, a Sułtan Mahmud, który z taką mocą Europejską reformę swego ludu przeprowadził do skutku, musi przewidywać, że tylko przez pokój może swój system rozwiązać, a państwo swoje znowu na takiej wysokości postawić, z której się dotąd upadać zdawało. „

Już znowu jakiś złoczyńca w Katedralnym Kościele w Jorku nowe wyrządził szkody, pozrywawszy z wielu słupców nagłowniki.

W archiwach stanu odkryto rękopis tłumaczenia dzieła Boecjusza "de Consolatione Philosophie", manuskrypt ten jest cały ręką Królowej Elżbiety pisany. Z innego dokumentu, który tam razem odkryto, okazuje się, że Królowa podczas zimowego swego mieszkania w Windsor, dzieło to w pięciu tygodniach sama przełożyła.

D O D A T E K

D O N^{ro} 64

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 12 SIERPNIA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na (0° r.)	Therm: czyli stopizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I
Sierp: god: 7	cali lin: 27 5, 970	stopnie +13. 7	stop: 93	Półn: mocny	Chmury	
27	„ 6, 409	+17 0	71	„ „	„ „	
8. 3	„ 6, 476	+17. 4	69	„ wicher	Pogoda z chmur:	
„ 4	„ 6, 046	+12. 2	80	„ średn	„ „	
9. 7	2. 7, 167	+12. 2	92	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
12	„ 7, 965	+17. 6	73	Półn: Za. średni	Chmury	
3	„ 7, 656	+20. 0	67	Połud: Za. średni	Pogoda z chmur:	
9	„ 7, 565	+14. 6	89	„ słaby	„ „	
10. 7	27 7, 585	+12. 2	93	żaden	Pogoda	
12	„ 7, 182	+19. 1	71	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
3	„ 6, 780	+20. 1	69	„ „	„ „	
9	„ 6, 588	+14. 2	90	„ „	„ „	

J. K. Stęczkowski, A. O. A.

Z Madrytu d. 13 Lipca.

Postrzegają tu, że od czasu owdowienia J. K. M. prawie zawsze bez Infantów przejeżdża się.

Podług starożytnego zwyczaju, tutejsi Francuskanie odprawiali zawsze, ile razy Król albo Królowa umarła, wielkie żałobne nabożeństwo. Tę razę ułożyli to nabożeństwo dopiero za kilka miesięcy odprawić, ale na rozkaz Królewski już w 8 dniach musi być skończone.

Hr. d' Espanna nie przestaje uroionemi przez siebie samego rewolucyami, i przywiedzianemi zaburzeniami kłopotić rząd. Dopomina się nawet z Barcelony, ażeby dawnych wojskowych z stolicy oddalono. Gdyby ci ludzie mieli przyczynę być złehetnemi, tedy w przypadku oddalenia ich roznieśliby niespokojność po wszystkich prowincyiach.

Z Modon d. 21 Czerwca

Kongress narodowy otworzony zostanie dnia 8 Lipca. Konferencyyny Protokół z dnia 22

Marca, który teraz cyrkuluje po Grecyi, ma posłużyć do wielkich sporów na Kongresie. Pomiedzy osadami wojsk Francuzkich w Morei wkrótce znaczne zajdą odmiany. Pułk znaydujący się w Patras i w zamku Morei, przeniesionym będzie do Coron, a dopiero pomienione twierdze dostaną osady z wojsk Greckich. Stan zdrowia wojska i atmosfery jest w obydwóch przypadkach przewyborny. Członki Kommissyi uczonych badaczy, są zajęte naukowemi poszukiwaniami. Pułkownik Bory St. Vincent z czterema swych Kollegow przeglądał kraj Mainottow, gdzie go Setnicy, a szczególnie znówu Kapitan Muntsinos, iak najlepiej przyjęli. Objechał już Tayget, a pocztorodniowey bardzo przykrey drodze, dostał się na śniegiem pokryty szczyt tej góry, gdzie jeszcze noga ludzka nie postać, poczem wysokość iey zmierzył. W tej chwili wędrowcy ci znaydują się w Arkadyi, gdzie mierzyli góry Lycaeus, Tetraeus i Kotyllius. Panowie Blouet, Dubais i A. Duval są w Olympie, gdzie szczęśliwie poczynili wykopy. Pomiedzy innemi odkryto tam Świątynie, którą mniemaia być Olympskiego Jowisza. Długość budowli zdać się 240 stóp wynosić; słupce mają po 21 stóp obwodu. Ponieważ wędrownicy ci odbywają podróże swe pieszo, należy się przeto spodziewać bardzo dokładnego przez nich opisaną Morei. Dnia 16 przybył do Nawarynu Jenerałny Francuzki Konsul, P. Rouen i zaraz nazajutrz do Eginy odpłynął, żkąd się ma udać do Konstantynopola dla porozumienia się z Panem Guilleminot. Wszyscy Konsularni Ajenci Francuzcy i Angielscy po różnych nadmorskich miastach tureckich od przybycia Posłów do Smirny, odebrali rozkazy udania się na swe stanowiska. Pułkownik Heydeck wychodzi ze służby Greckiey, a miejsce iego zastąpi oficer Francuzki. Je-

nerał Dentzel zżużnie Jenerała Church i w tym zamiarze udaie się do Rumelii.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Bułskich, sceny Lwowskiej, będzie miało zaszczyt w Sobotę, to jest dnia 16 Sierpnia 1829 r., przedstawić Zabawę Wieczorną w 3 oddziałach, pod tytułem: *Kto co lubi*.

W Niedzielę zaś to jest dnia 16 b. m., przedstawi Wielki romantyczny Melodramat z obrazami, chórami i tańcami w 3 aktach, z muzyką sławną Barona Lanoy's (na Paryżkim Teatrze wielokrotnie ciągiem przedatawiany), pod tytułem: *Pierwsza godzina po Połnocy*, czyli *Kanut Dziecioboyca*.

Dnia 10 i 11 Sierpnia 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	15 —	14 —	12 —	11 —
— Żyta	9 —	8 15	7 15	— —
— Jęczmienia	6 15	6 —	5 —	— —
— Grochu	9 —	8 15	7 15	— —
— Owsa	5 15	5 12	5 —	— —
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	14 —
— Rzepaku	16 —	15 15	15 —	— —

W Gdańsku d. 3 Sierpnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszienicy	od	Złp. 1050	do	1140.
Żyta	—	300	—	330.
Jęczmienia	—	240	—	270.
Owsa	—	210	—	240.
Grochu	—	420	—	480.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 359 Ciągnienu dnia 12 Sierpnia 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numery następujące:

10. 38. 50. 14. 74.

Przyszłe 360 Ciągnienu dnia 19 Sierpnia 1829 r. przypada.

UWIADOMIENIE.

Niżej podpisana upoważniona od Wysockiej Kuratorji Jeneralney Instytutów Naukowych w Wolnem Mieście Krakowie i jego Okręgu.

Panna Felicjanna Tapin urodzona w Paryżu, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż ukończywszy w stolicy Francji swoją edukacją przybyła do Polski przed kilku laty z Rodzicami, gdzie przyjęła obowiązek Guwernantki w kilku znacznych domach. Czując się być zdolną do założenia Pensyi w Krakowie dla młodych Panienek wykształcenia szukających, będzie się stara-

ła pod dozorem swej matki edukacją urządzić w podobny sposób, iak ją odbierała w swojej młodości, zaręczając Szanownym Rodzicom, którzy ją zaszczyca zaufaniem, powierząc córki swoje, że oczekiwania swojego nie zawiodą, iako u tey, która dobrą o sobie opinią coraz więcej utwierdzać, starać się będzie.

Podpisana obrała mieszkanie w domu narożnym pod liczbą 557 przy ulicy Floryańskiej na drugiem pięttrze.

W Krakowie dnia 23 Lipca 1829 roku.
Felicjanna Tapin.

D O N I E S I E N I A.

W IMIENIU RZĄDU

Walnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

TRYBUNAŁ

Pierwszej Instancji wydał Wyrok następujący:

W y d z i a ł I.

Obecni

T. Krzyżanowski, Sędzia Prezyd.

Guichowski, Assessor Zast. Sędz.

Dudrewicz, Assessor.

Kuliczkowski, Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyancyi publiczney Trybunału Iwszej Instancji Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem dnia dwudziestego ósmego Lipca 1829 r.

TRYBUNAŁ

Na przedstawienie w dniu dzisiejszym Pana Dudrewicza Assessora Sądu swego, iako Kommissarza w Massie upadłego w handlu Chaima Eisenbacha, iż niektórzy z wezwanych Wierzycieli, w myśl Art. 66 K. H. ks. III. końcem produkowania swych obligów i sprawdzenia takowych w terminie zakreślonym nie stawili się, przeto

TRYBUNAŁ

Stosownie do przepisow prawa, a mianowicie art. 75 K. H. ks. III. postępując nowy przeciąg czasu na dzień 5 Październ: 1829 r. Wierzycielom niestawiającym, to jest: B. Meisels w Krakowie, M. J. Hochgelterer w Krakowie, Maryannie Oswald w Krakowie, Jonasowi Lewy i Choim Scheffel w Wrocławiu, mieszkającym do sprawdzenia ich wierzytelności oznacza, pod rygorem Art. 77 t. K. iż od korzystania z podziału teyże upadłości między wierzycieli, wyłączonemi będą; co postanowiono mocą wyroku w Iwszej Instancji wydanego. (podpisano) T. Krzyżanowski. Kuliczkowski Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy, &c. &c. — (podpisano) T. Krzyżanowski. Kuliczkowski Pisarz.

Zgodność niniejszego wyciągu z oryginalnym Wyrokiem świadczą
Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Pisarz Trybunału I. Instancji Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Dom drewniany z ogródkiem i spichlerzem w Kleparzu przy Krakowie pod L. 70 w Gminie VII. miejskiej frontem do ulicy Długiej na zachód stojący, od południa z domem pod L. 71 P. Olesińskiego, od wschodu z placem miejskim publicznym graniczący, do massy Zofii Twerkiewiczowej należący, przez publiczną Licytacją sprzeda-

nym zostanie, a to na satysfakcyą summy Złp. dwa tysiące trzydzieści cztery gr. sześć, z prowizyami i kosztami P. Wojciechowi Popczyńskiemu Obywatelowi Miasta Krakowa, Wyrokiem prawomocnym Wysockiego Trybunału Iwszej Instancyi w dniu siedmnastym Listopada tysiąc osmset dwudziestego szóstego roku zasądzoney, do Akt hypoteki krajowej księgi VI. Ingrossacyiney folio 271 Nro 62 dnia piątego Marce 1827 r. wciągnioney.

Załączenie tej nieruchomości przez P. Teodora Jaworskiego Kłomornika Sądowego, dnia 7 Września 1827 r. dopełnione, i Akt załączenia w myśl art: 85 Ustawy exekucyiney w wykazie hypotecznym dnia 4 Października 1827 r. Nro 340 w treści umieszczonym został. Sprzedaż popiera P. Michał Strożeczki Adwokat Sądowy, Pełnomocnik wierzyciela.

Warunki Licytacji i Cena szacunkowa, Wyrokiem Trybunału Iwszej Instancyi w dniu 20 Czerwca 1829 r. zapadłym zatwierdzone, są następujące:

- 1) Cena szacunkowa pierwszego wywołania ustanowiona jest w summie Złp. 1678, z wolnością zniżenia także o jedną trzecią część na trzecim terminie Licytacji, gdyby nikt powyższej ustanowionej ceny nie ofiarował.
- 2) Chcący licytować złoży jedną dziesiątą część szacunku, to jest Złp. 167 jako Vadium, które w razie niedopełnienia warunków utraci, i nowa Licytacja na jego szkodę, a nigdy na zysk przedsięwzięta zostanie.
- 3) Popierający Licytacją wolny jest od złożenia Vadium.
- 4) Wyderkauffy jeżeli się jakie okażą, tudzież Czynsz ziemny, jeżeli należy do opłacenia, zostaną przy nieruchomości, o ile w klasyfikacyi umieszczone będą.
- 5) Podatki zaległe zapłaci nabywca natychmiast po Licytacji.
- 6) Koszta popieranie Licytacji zapłaci nabywca do rąk popierającego Adwokata P. Michała Strożeczkiego, natychmiast po doręczeniu wyroku takowe przysądzaiącego.
- 7) Resztującą summa szacunkowa po potrąceniu Vadium, podatków i kosztów pozostanie przy nabywcy, aż do Wyroku klasyfikacyinego, w skutku którego summy do wypłaty przekazane, nabywca wraz z prowizyą po 5f100 od daty Licytacji rachując, wierzycielom zapłaci.
- 8) Na pierwszym jednak terminie, może nastąpić przysądzenie, skoro summa szacunkowa zaoferowana zostanie.

Po uzupełnieniu zaś warunku 5go i 6go Wyrok dziedzictwa wydanym zostanie nowonabywcy.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hypoteczni, i prawe rzeczowe mający, aby pod prekluzyą na pierwszym terminie Licytacji, wszelkie tytuły swych wierzytelności, z wykazem mianych pretensy i ustanowieniem Adwokata złożyli.

Do takowej Licytacji oznaczają się trzy terminy:

Pierwszy dnia 10 Października)	
Drugi dnia 10 Listopada)	1829 roku.
Trzeci dnia 12 Grudnia)	

W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1829 r.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Podpisany Zastępca Notaryusza w skutek uchwały Rady Familyiney w sądzie Pokoim Okręgu Chrzanowskiego dnia 29 Kwietnia r. b. Nro 1829 Nro 99/156 nastąpionę, przez Wysocki Trybunał Iwszej Instancyi W. M. Krakowa dnia 17 Czerwca r. b. Nro 2012 potwierdzoney, a to w Opiece Małoletnich po s. p. Norbercie Grąkowskim i Magdalenie z Jeleniów Małżonkach pozostałych, zawiadomia niniejszym Publiczność chęć kupna mającą, iż nastąpi sprzedaż Domu murowanego w Mieście Chrzanowie przy Ulicy Dworskiej pod Nrem 361 oraz Gruntu zagonów 12 i zagonów 6 w Obwodzie Miasta Chrzanova położonych

Termin Licytacji wyznacza się na dzień 13 Sierpnia r. b. O warunkach Licytacji dowiedzieć się można w Kancellaryi podpisanego w Chrzanowie

W Chrzanowie dnia 9 Sierpnia 1829 r.

Ig. Dorau, Zast. Not.